

---

W E S R O D E D N I A 27. M A I A 1807.

---

*Z Wiednia d. 20. Maja.*

Wskazując po śmierci Barona Margelika i Kawalera Hattisch na Grafenthal urzędy sraźników Czeskich koronnych, raczył J. C. K. Apostolska Mość udzielić naysłaskawiej pierwszy w stanie panow C. K. aktualnemu Szambelanowi i aktualnemu Rady przy ogólnym C. K. apfelscyynym i kryminalnym sądzie Czeskim i prezydentowi prawnego wydziału, Leopoldowi Hrabieemu Spork, a drugi w stanie rycerskim Kawalerowi orderu S. W. cława, doktorowi obojga praw, Seniorowi prawnego wydziału i Assessorowi senatu akademickiego politycznego i prawnego, Józefowi de Brettfeld, przez wzgląd na dawne ich zasługi w kraju, na które urzędy oba wykonali w Pradze d. 14 Maja przysięgę wierności.

J. C. K. Mość raczył Czesko-Austryackiego nadwornego Agentą, Fryderyka Haandahl, wynieść naysłaskawiej do godności Barona.

Drugi regiment Wiedeński milicyi dał d. 26 Października r. z. w C. K. reutowey sali kantatę na korzyść wdow i sierot poległych w ostatniej wojnie C. K. woioownikow. Z do-

chodu tego dano 17 wdowom i 8 sierotom po 20 do 48 ryń. J. C. K. Mość raczył przedsięwzięcym tak chwalebny czyn naysłaskawsze swoje ukontentowanie oświadczyć, a Magistratowego Sekretarza, Gabeis, który napisał powyższą kantatę i do niej wykonania się przyłożył, zaszczycić naysłaskawiej pochwalnym wyrokiem.

Dworska gazeta tuteysza umieściła pod artykułem *wiadomości woiennych*, co następuje:

Dalsze doniesienia względem oblężenia Gdańska pod d. 15 do 19 Kwietnia zawierają w sobie w treści:

"Dla przecięcia komunikacyi Gdańska z Mindą, która jeszcze wodą i ładem otwarta była, potrzeba było usypić szaniec między Mindą i Gdańskiem na uściu kanału Baake do Wisły. Niebezpieczne nader to przedsięwzięcie uskutecznione szczęśliwie zostało w nocy d. 16 przez sprzymierzone woyska pod dowództwem Jenerała Gardanne, i nie tylko posunięto o 400 krokow daley ukrytą drogę, ale nawet zrobiono redutę i fleszę nad samem brzegiem dosyć wysoką do zastonięcia oble-

gałętego wojska. D. 16 o godzinie 9 z rana uczyniła załoga Gdańska w 1000 Roslyanow wycieczkę przeciw tem nowem robotom. W reducie stało 250 żołnierzy Francuzkich, Saskich i Polskich pod rozkazami Jenerała Gardanne bez dział. Roslyanie przedarli się pomimo tegoż ognia ręczney broni z reducy przez wąski mostek Holm i atakowali szaniec w pobliskości 30 krokow. Przeciw tak przemagającej sile postanowił nagle Jenerał Gardanne uderzyć (kazać na trwogę, potem przeskoczył z całą załogą przez parapet i uderzył bagnety na nieprzyaciela, przez co zatrużeni Roslyanie odpartemi zostali. Niebawnie wyszło z twierdzy 1200 do 1500 Prussakow, którzy zgromadziwszy rozproszonych Roslyanow, ponowili atak. Ogień z ręczney broni był nadzwyczajny, szaniec iednak utrzymany został. Stratę Prussakow i Roslyanow rachować można do 400 ludzi. Walka zakończyła się o godzinie 4 po południu. Wielu nieprzyaciół znalazło grób w batwanach morskich; iedni cofnęli się do twierdzy, drudzy do Miudy i pobliskich domow, z których wypartemi zostali i domy spalono. Rozprawa ta była nayuporczywsza w czasie całego oblężenia. Na obu brzegach Wisły porobione są teraz reducy, które się na wzajem wspierają i bronią przeprawy. Na d. 17 o godzinie 8 w wieczor wszedł trzech pokładowy okręt z rozpuszczonemi żaglami do Wisły, i potężnie dawał kartaczami ognia do nowey reducy; lecz został rownie iak okręt, który za nim przybył, od nadbrzeżnego ognia do oddalenia się przymuszony. W tej rozprawie utracił Saski Porucznik Hochheimer lewą nogę od kuli.,

Cała gwardya Cesarza Napoleona wyruszyła z swemi odwodami do Pruss. Składa

się zaś podług nowego urządzenia z następujących oddziałow :

1) Z korpusu granadyerow pieszych pod dowództwem Jenerała Hulin (teraźniejszego rządcy Berlina.) W czasie iego nieprzytomności dowodzi tą dywizyą, składającą się z 2 regimien: granadyerow, każdy po 2 bataliony i I fizylerow reg; Jan Dorsenne; 2) Z korpusu pieszych strzelcow pod dowództwem Jenerała Soules, który składa się podobnie z 2 regimentow po 2 bataliony i przydanych niedawno 2 batalionow fizylerow, które pod dowództwem P. Boyer nad Wisłę ciągną; 3) Z korpusu granadyerow konnych pod dowództwem Jenerała Walthera. Składa się z 4 szwadronow granadyerow i I szwadronu wyborowego; 4) Z korpusu strzelcow pod naczelnictwem Wielekróla Włoskiego. Dowodzący nim Jenerał Dahlmann poległ pod Eylau; teraz objął dowództwo Pułkownik Guyot; 5) Z oddziału Mamelukow, któremi dowodzi P. Delaire; 6) Z korpusu dragonii pod dowództwem Pułkownika Arrighi; 7) Z korpusu artyleryi pod dowództwem Jenerała Lariboissier, który w tej chwili dowodzi artyleryą pod Gdańskiem. Drugim iego dowódcą mianowany jest niedawno Jenerał Conin. Składa się zaś z 3 szwadronow konney artyleryi, oddziału cieżłow, parku dział i 6 kompanii artyleryzylow; 8) Z korpusu indzynierow pod dowództwem P. Boissonnet; 9) Z korpusu wyboru Zandarmow, którego naczelnikiem jest Cesarski adjutant Jenerał Sivary; w iego nieprzytomności dowodzi nim Pułkownik Jacquin; 10) Z korpusu maitkow pod dowództwem okrętowego Kapitana Daugier; 11) Z kompanii weteranow pod dowództwem P. Charpentier. Gwardya ma osobnego naczelnika sztabu w osobie Jenerała Roussel. Naczelnieni zaś jenerałami są 4 Marszałkowie Da-



voult, Soult, Bessieres i Mortier.

Na końcu Kwietnia zasły nowe układy między Francuzkim Marszałkiem Mortier i Szwedzkim jenerałnym Rządca Essen, których skutkiem jest dodatkowy artykuł, odmieniający iak następuje 6ty artykuł zawartego pod d. 18 Kwietnia rozeymu:

„Nieprzyziacielskie krcki między Francuzkami i Szwedzkimi woyskami nie mogą się pierwey isk po całomiesięcznym zamiast 10 dniowym, iak byto w 6tym artykule umowione, wypowiedzeniu rozpocząć. „ Doda tek ten oba powyżsi Jenerałowie na d. 29 Kwietnia podpisali.

*Z Budy d. 14. Maia.*

Na d. 11 t. m. odprawił seym 11te, a onegdaj 12te posiedzenie, na których naradzały się stany daley nad propozycjami Królewskimi i uciążeniami kraiowemi. Na posiedzeniu 12tym, ponieważ zachodziła zgoda tak z strony magnatów, iako też stanów, wyznaczono i obrano dwie deputacye dla wypracowania i podania seymowi projektu względem propozycyy i względem uciążeń kraiowych.

Podane od J. Cesarzowiczowskiej Mci Arcy Xcia Karola, iako Jenerałissima J. C. K. Apostolskiej Mci w łacińskim ięzyku przełożenia i uwagi względem Węgierskich regimentow i krajowej insurekcyi, wyszły tu inż z druku i z wielkim ukontentowaniem 34 czytane.

*Z Londynu d. 5 Maia.*

Dalszeysza gazeta dworska ogłosiła nakoniec rapporta o zdarzeniach w Dardanellach i pod Konstantynopolem, posłane od Wiceadmirata Duckwortha naczelnemu dowodzczy sił naszych merskich na śródziemnem morzu, Wiceadmiratowi Lordowi Kellingwoodowi, a od tego admiralicyi pod d. 8 Kwietnia z pod Ka.

dyxu. Rapporta te są następuiącey osnowy:

*Na wysokości przed Konstantynopolem  
na okręcie Jerzy d. 21 Lutego 1807.*

Mci Panie! Pod d. 17 t. m. ieszcze doniosłem W Panu o moim zamiarze, iż za pierwszym pomyslnym wiatrem chcę przebydż Dardanelle. Południowy wiatr d. 19 zrana podał mi sposobność do uskutecznienia tego zamiaru. O trzech kwadransach na godzinę 9tą przebyła cała eskadra zewnętrzne zamki, bez odpowiedzi ani iednym wystrzałem na Turecki ogień. Stało się to dla tego, że ministrowie J. K. Mci chcieli dać naywiększy dowod spokojnych skłonności naszego Monarchy względem Porty. W pół do dziewiątej dawano do okrętu Canopus i innych okrętow potężnie ognia z obu zamkow, w czasie przeprawy przez ciasne przesmyki Sestus i Abydos. W północney stronie tych zamków przy Pasquies, gdzie niedawno zrobiono ogromną baterya, stała Turecka eskadra, z 1 okrętu o 64 działach, 4 fregat i kilku korwet złożona, na kotwicach. Jak tylko przednia straż naszey eskadry przepłynęła, dała z wszystkich dział ognia do Tureckich okrętow, i ogień P. Sidneia Smith tak był skuteczny, iż Turcy w półgodziny przymuszeni zostali odciąć swe kotwice i okręty ich na piasek były wędzone. Nie wyszło 4 godzin, a wszystkie Tureckie okręty, wyjąwszy dwa małe, spalone zostały. Strata nasza była nie wielka. Turcy strzelali kamieniami, z których niektóre przeszło 800 funtow ważyły, i gdyby dobrze były trafiły, byłyby okręt zatopity, lub przynaymniey maszt iego i liny bardzo uszkodziły. Spesób, z iakim P. Smith uskutecznił dane mu zlecenia, odpowiada zupełnie nabytey przez niego oddawna sławie. Turecka baterya przy Pasquies była 30 działami osadzona; lecz gdyby zupełnie była ukończona, po-

trafiłaby niemal była zupełnie zniszczyć naszą eskadrę. Nasi żołnierze morscy gdy się Turcy cofnęli, opanowali tę baterią pod Kapitanem Nichols, i zagwoździli działa. D. 20 pod wieczór przybyliśmy blisko o 8 mil Angielskich przed Konstantynopol; fregata Endymion została tam pod pokoiową banderą postana. Minister I. K. Mci P. Arbuthnot i Lord Burghersh dzielnie przykładali się do rozprawy. Mam honor bydz &c.

*J. T. Duckworth.*

Spalone zostały z Tureckich okrętów: liniowy okręt o 64 działach, 4 fregaty, 3 korwety i 2 grmatne łodzie, a zabraliśmy 1 korwetę i łódź armatną.

*Na okręcie Jerzy przy wyspie Xiążęcy d. 28 Lutego.*

Mci Panie! Wczoraj rano postrzeżliśmy, że Turcy wysiedli na wyspę Prota, w pobliskości której eskadra zarzuciła kotwice, i usypali baterią w celu nas zniszczenia. Postąpiłem więc na tę wyspę żołnierzy morskich; za zbliżeniem się naszych okrętów opuścili ją Turcy. Wkrótce jednak doniósł mi P. Louis, że pewna liczba Turków pozostała się jeszcze na wyspie. Postąpiłem znowu żołnierzy, z rozkazem, aby się nie wystawiali, jeżeliby tym iakowe zachodziło niebezpieczeństwo. Za powrotem atoli łodzi dowiedziałem się z żalem o stracie, którąśmy ponieśli. Fałszem było, iakoby wszyscy Turcy opuścili wyspę: 100 ukryło ich się w starym klasztorze, potężnie się bronili, i dopiero potem opuścili wyspę. Mam honor &c.

*J. T. Duckworth.*

*Na okręcie Jerzy już za Dardanellami d. 6. Marca.*

Mci Panie! Muszę W Panu teraz donieść o postanowieniu moim przeprowadzenia się na-

zad przez Dardanelle. D. 21 Lutego staliśmy o 8 mil Angielskich od Konstantynopola na kotwicach. Poselska fregata Endymion zbliżyła się o 4 mil. Gdyby w naszej mocy, stanęlibyśmy byli zaraz tuż przed miastem, ale bystrość wody nie pozwoliła. Przez tego P. Arbuthnot przyrzekł w rozmowie z kapitanem baszą, iż chociażby nawet eskadra pod samą stolicę podstępła, tedy droga do ukladów nie ma bydz zamknięta. P. Arbuthnot i ja mieliśmy więc, iż lepiej stanąć cokolwiek o podał od stolicy, ponieważ za nadto zbliżenie się mogłoby sprawić podeyrzenie i zamknąć drogę do pojedania się w przyjacielskim sposobie. Na d. 21 przystąpiła Porta w poselstwie Jakb-ja. Z oświadczeń jego wniosk P. Arbuthnot, że naczelnik Tureckiego rządu (potrzeba tu jednak dodać, iż między nim i zbrojnym ludem zachodzi teraz wielka rozżoica) szczerą okazuje skłonność do pokoju. Układy trwały aż do 27. Lecz od zarzucenia kotwic aż do 1 Marca tak było niestety burzliwe powietrze, iż nie było w naszej mocy zająć stanowiska, przez które byłaby eskadra potwiona w stanie do przedsięwzięcia zaczepnych działań przeciw Konstantynopolowi. We dwa dni po naszym przybyciu przed Konstantynopol zachorował Ambassador P. Arbuthnot, i ciągle chorował, tak iż nie mógł się wcale interesami trudnić. Na d. 22 podał Tureckiemu ministerium projekt, iako podługę do przywrocenia pokoju. Układy były dalej pod moim imieniem ciągnięne. Ubolewam bardzo, iż nie ukończyły się przywroceniem pokoju, cieszy mnie jednak, iż ani z strony P. Arbuthnota, ani z mojej nie było zaniedbane, coby ich do pożądanego celu doprowadzić mogło, gdyż postrzeżliśmy zaraz z stanu obrony Konstantynopola, iż jedyna tylko droga ukladów pozostała, o ataku



zła dla wznieśionego Bosforu wcale myśleć nie można było. Tu muszę W Panu przytoczyć powody, które mnie zniewolity do przeprowadzenia się nazad przez Dardanella, i odstąpienia wszelkiej myśli ataku stolicy. Nasza flota nie mogła najmniejszego uczynić wrażenia. Cały brzeg znajdował się o tym czasie okryty batteriami. Dwanaście liniowych okrętów, pomiędzy którymi dwa o 2 pokładach, i 9 fregat napełnionych wojskiem stały w gotowości do wyjścia pod żagle. Do tego przydad potrzeba 200,000 wojska, które iak powiadano, znajdowały się w Konstantynopolu, dla wyruszenia przeciw Rosyjanom. Nadto uzbroiono bardzo wiele małych statków i armatnych łodzi, dla działania przeciw nam. Z samei batteriami lub okrętami, gdybyśmy je potrafili byli wywabić z korzystnego ich stanowiska, byłibyśmy się mogli potykać; ale uznasz W Pan sam, iż walcząc przeciw zapasom, które przez kilka tygodni z całego państwa przygotowano, nie byłibyśmy potem w stanie wyrzucić się przez Dardanelle. Wiem, że było moją powinnością, stosownie do danych mi od W Pana rozkazów, czynić wszelkie usiłowania; ale że poświęcenie powierzony moim rozkazom eskadry byłoby nieodzownie nastąpiło bez istotnej korzyści dla służby J. K. Mci, gdybym dalej był rzecz prowadził i oczekiwał pomyślnego wiatru do bombardowania miasta, przeto było niemniej wyrażną moją powinnością, lubo moja duma i honor na tem cierpi, porzucić takowy zamiysł. Pomnożone sposoby do obrony w Dardanellach przekonały mnie także, iż słusznie uczyniłem. Podniosłem więc na d. 1 Marca kotwice moiej eskadry. Aże słyhać było, iż Turecka flotta chce coś przeciw nam przedsięwziąć, krążyłem zatem przez cały dzień, aby iey podać do tego sposobność; lecz nie

okazała najmniejszej skłonności do wyruszenia. Ponieważ każda chwila była ważna, płynęłem zatem wieczorem z moją eskadrą w górę, i zarzuciłem na noc kotwice przy Pesquies. Gdy tu dedam, iż nazajutrz popołudniu każdy okręt znajdował się w bezpieczeństwie za Dardanellami, czuję mocno szczęście, które nam posłużyło. Turcy byli bowiem ustawicznie zatrudnionemi nad pomnożeniem swoich szanów: niektóre z nich były już zupełnie ukończone, niektóre na ukończeniu. Przebywając pierwszy raz przez Dardanella był już mocny ich ogień z obu wewnętrznych zamków; teraz za powrotem z żalem wyznać muszę, był dwa razy mocniejszy. Słowem, gdyby Turcy tydzień ieszcze byli mieli czasu do uzupełnienia swych przygotowań do obrony wzdłuż kanału, tedy wątpliwą byłoby rzecz, czylibyśmy wcale byli mogli powrócić. Korzystanie z krótkiego czasu naszego nieposuwania się, okazuje ich czynność. Dołączam tu opis, co każdy okręt ucierpiał, iako też liczbę zabitych i rannych, która, iak W Pan zobaczysz jest nie mała. Główny maszt okrętu Windsor Cuttle zgruchotał 500 funtowy granat, i zaledwośmy go od zatonienia uratowali. Mam honor &c.

J. T. Duckworth.

Strata, którą eskadra Duckwortha poniosła, wynosi ogółem 42 ludzi w zabitych, 235 w rannych i 4 z zabłąkanych.

Posiedzenia parlamentu zostały niespodziewanie d. 27 Kwietnia zakończone, i do 13 Maia odroczone. Zapowiedziano oraz rozwiązanie parlamentu. D. 29 podpisał Król odezwę względem rozwiązania parlamentu, a na zajutrz była już ogłoszona i po przybiłana. Nowy parlament zgromadzi się d. 22 Czerwca; będzie przez 6 tygodni zgromadzony potem odroczoney.

Odezwa jest następującej osnowy:

"Jerzy Król, &c. Gdy za radą naszego gabinetu uznaliśmy za potrzebne rozwiązać odroczone do 13 Maia parlament, przeto ogłaszamy naszą Królewską odezwę i rozwiążemy rzeczony parlament. Gdy pragniemy i postanowiliśmy zgromadzić jak najszybciej by dź może nasz lud, dla zasiągnięcia jego rady w parlamencie, oznajmujemy zatem wszystkim kochanym naszym poddanym wolą naszą względem zwołania nowego parlamentu i oświadczamy razem, iż wydaliśmy rozkazy kanclerzom W. Brytanii i Irlandyi, aby nie zwłocznie wydali okólne listy na obranie członków do nowego parlamentu, co do 22 Czerwca musi być ukończone. Działo się w pałacu Królowej d. 29 Kwietnia 1807. „

Margrabia Welesley miał nie dawno naradzenie z Xciem Portland. Mniemają, iż otrzyma znowu urząd.

Rząd nasz otrzymał w przeszłym tygodniu listy od Lorda Hutchinsona, podług których czynione były Imperatorowi Roslyyjskiemu i Królowi Pruskiemu propozycye do pokoju; lecz oba Monarchowie oświadczyć nieśli, iż w ten czas dopiero je przyymią, gdy Anglija będzie do nich należała. Zaszło między Angliją i Roslyą nieporozumienie zaczęła się, podług naszych pism, w dobrym sposobie uprzętać.

Publiczna uwaga jest teraz zwrocona na obranie nowego parlamentu.

Admirał Hartsink stoi z 4 liniowemi Holenderskiemi okrętami i 1 fregatą w Batawii w gotowości do wyścia pod żagle.

Wszystkie regimenta milicyi wyruszyły nad brzegi Kentu, dla zrobienia miejsca przeznaczonym do wyprawy na stały ład wojskom. Pomimo wszelkich do tey wyprawy przygotowań, jest jednak z powodu zawarte-

go między Szwedzkim i Francuzkim wojskiem zawieszenia broni do dalszego czasu wstrzymana, i co chwila oczekujemy zstatego ładu w tey mierze dobieść. Naczelnym dowódcą tey wyprawy, Generał Cathcart, pojechał nawet na 14 dni do Szkocyi.

P. Arthur Peget jest mianowany posłem do Konstantynopola, skąd wnoszą, iż rząd nie pochwala przedsięwziętych przez P. Arbuthneta przeciw Konstantynopolowi kroków, i t. d.

*Z Paryża d. 6. Maia.*

Cesarzowa Jmć pojechała onegdaj wieczorem do St. Cloud, gdzie czas nieiaki zabawi. Przejeżdżając około zamku inwalidów pożegnana była z 24 dział wystrzałami.

Zapewniają, że ciąża prawodawcze zgromadzi się około 15 Czerwca.

Korsarz Argus z Granwillu, przyprowadził do Paimpol naybogatszą zdobycz, jaką dotąd nasze okręty uczyniły. Jest to Angielski okręt 350 beczkowy, płynący z Jamajki i ładowny kawą, cukrem, miedzią, winem i t. d.

Kardynał Maury przyjęty dziś został do akademii Francuzkiej, i piękną z tego powodu powiedział mowę. Prezydował na tem posiedzeniu X. Sicard.

*Dokończenie adresu senatu do J. C. K. Mei.*

"Wspaniałych hufców Polskich, walecznych legionów Bawarskich, Saskich, Wirtemberskich i innych Xiążąt ligi Reńskiej powiewaia dawne chorągwie przy orłach W. C. K. Mei, których mężstwo nowemi przyozdobiło laurami. Szeregi W. C. K. Mei liczą teraz 130,000 więcej wojowników, nizeli przy rozpoczęciu czwartey koalicyi. Zima, straszny i jedyny sprzymierzeniec Roslyan, przesta-



nie wnet bronieć śniegiem, mrozem i zalewem wody obszernych granic Rosji. Choroba czyni codzienne spuszczenia w wojskach nieprzyjacielskich. Tym czasem, Najjaśniejszy Panie! nigdy nie użyłeś większej przezorności jak teraz. Od Pyryneow aż do rzeki Pregel, od Hollandyi aż do głębokiej Kalabrii, od Finisteru aż do uścia Kattaro, wszystko połączone jest ogromnym łańcuchem sił i przymierza. Połączenie wszystkich tych przezorności środków, zapobiegające nawet niepodobnym wypadkom, poprzedza zawsze wysokie plany geniuszu, który przewiduje i za pewnia najszkodliwsze wydarzenia, zdobiące główniejsze epoki chwalebego zawodu W. C. K. Mci. Zawsze ten geniusz łączy się z planami, których wykonanie stanowi względem państw losu. Przez jeden z wielkich obrotów, podany przez wysoką myśl, wydostaniony przez długie doświadczenie, rozważony potajemnie, wsparty sztuką i z szybkością błyskawicy wykonany, postawisz W. C. K. Mość może wkrótce wielką armią w stanowisku, które natura wprawnemu tylko oku wielkiego wodza ukazuje, a nieprzyjaciel niespodziewanie napadniony, zaskoczony i otoczony śmierć tylko lub prawa zwycięzcy przyjąć będzie musiał. W. C. K. Mość chcesz tylko podyktować Europie prawa koniecznego pokoju; pokoiu, którego nie przesłajesz ofiarować. Z jakimże zadziwieniem dowie się, Najjaśniejszy Panie! potomność, iż pomimo tylu cudów, którym zaledwo uwierzy, pomimo szczęśliwego położenia skarbu, gdyż W. C. K. Mość nie potrzebujesz uciekać się do nowych poborów, nie umiarkowania W. C. K. Mci zmniejszyć nie potrafiło! Zawsze jednakowe i podziwienia godne okazujesz umiarkowanie, tak nad brzegami Renu, jak w pałacu Tuillery, w Berlinie jak po bitwie pod

Jena, na okrytym trupem Rossyjskim poboiwisku przy Eylau, jak w stolicy Fryderyka W. "Jeżeli (mowisz W. C. K. Mość w przesłanem do nas poselstwie) żądamy dziś nowych ofiar od naszego ludu, dla otoczenia się większą siłą, tedy nie wahamy się powiedzieć, iż wcale nie myślemy iey nadużyć przeciagnieniem wojny. Polityka nasza jest stała: ofiarowaliśmy Anglii pokoy przed wybuchnieniem czwartey koalicyi, tenże pokoy dziś iey ieszcze ofiarujemy. Pierwszy iey minister, który był użyty do układów, oświadczył publicznie, iż ten pokoy mógł być dla Anglii bydz chwalebny i użyteczny; przyznał więc słusność naszej sprawie. Gotowemi jesteśmy zawrzeć z Rosją pod takimi samymi warunkami pokoy, iaki pełnomocnik iey podpisał, a który intrygi i wpływ Anglii przymusiły ią do odrzucenia. Gotowemi jesteśmy przywrócić 8 millionom zawoiowanym przez nasz oręż mieszkańcom spokojność, a Królowi Pruskienemu stolicę. „ Jakże czule dodasz W. C. K. Mość do tego ieszcze: " Francuzi, dla chwały i spokojności naszych dzieci gardzimy wszelkiemi niebezpieczeństwami. „ Najjaśniejszy Panie! wszyscy Francuzi sanie poczytują największe niebezpieczeństwa dla nayochochawszego swego Oyci.

Podp. *Cambaceres, Arcykanclerz państwa, prezydujący.*  
*Garnier i Depere sekretarze.*

*Z Szwajcaryi d. 20. Kwietnia*

Zwołany seym ligi Szwajcarskiej w roku terazniejszym zatrudniać się ma następującemi przedmiotami: 1) Mianowanie kanclerza stanu na dwa lata, iako też jenerała adjutanta landmana. 2) Wyznaczenie dnia na publiczne modły, w całej Szwajcaryi. 3) Ustawa względem bankructw. 4) Przepis względem

ogłaszania publicznych czynow i wyrokow  
sajmu. 5) Przepis względem zachowac się  
mających formuł w zawieraniu związkow mał-  
żeńskich w całej Szwajcaryi. 6) Roztrzą-  
śnienie rachunku kosztow na wyciągnięcie neu-  
tralnego kordonu w roku 1805. 7) Przyzna-  
nie nadgrody kantonowi Gryzonow za kam-  
panią 1805. 8) Urządzenie w całej lidzekon-  
tyniensow wojskowych. 9) Regulament wojs-  
kowy dla wojska ligi. 10) Rozstrząśnienie  
uleżorego przez P. Zieglera i Hausera urzą-  
dzenia wojskowego. 11) Rozstrząśnienie wojs-  
kowej kryminalney ustawy. 12) Ustanowie-  
nie rekruta dla służby Francuzkiej. 13) U-  
rządzenie sądow wojskowych. 14) Oznacze-  
nie warunkow, pod któremi cudzoziemcy do-  
stąpić mogą obywatelstwa przez zaciągnięcie się  
do Szwajcarskich regimentsow w Hiszpanii.  
15) Względem zaległych we Francyi wojs-  
kowych pensy. 16) Oznaczenie prawa  
Szwajcarow względem użycia swego prze-  
mysłu. 17) Oznaczenie praw obywatelstwa  
tych, którzy religią odmieniają. 18) Ustawa  
względem zapobiegania chorobom w czasie zara-  
zy. 19) Przepis opisu zbiegłych zbrodniarzy.  
20) Postanowienie względem własności znieśio-  
nych klasztorow. 21) Względem poboru dla  
szpitalow w Grimsel, i t. d. 22) Rozstrzygnięcie  
sporu między obiema Rodami i Appenzelem  
względem sprzedarzy dóbr. 23) Rozstrzy-  
gnięcie sporu względem czynszow obu Ro-  
dow. 24) Zastanowienie się nad rozporządze-  
niem względem Angielskich towarow. 25)  
Względem stosunkow handlowych z Francją.  
26) Nad monetą. 27) Nad cłami i opłatą od go-  
ścińców. 28) Przejrzanie rachunkow głów-  
ney kassy ligi. 29) Zastanowienie się nad dy-  
plomatycznymi agentami Szwajcaryi. 30)  
Zaprowadzenie jednakowych miar i wagi. 31)  
Przejrzanie podanej ugody z strony W. Xcia

Badeńskiego względem bankructw. 32) Po-  
stanowienie względem własności zakonu Nie-  
mieckiego, tudzież 33) względem własności  
zakonu Maltańskiego.

*Z Hagi d. 9. Maia.*

Z naywiększym żalem Królewskiej fa-  
mili, dworu i wszystkich mieszkańcow umarł  
Następca tronu Napoleon Karel w 5tym roku  
życia po 60 godzinney chorobie na zapalenie  
gardła. Ciało zostało w obecności urzędnikow  
koronnych, nadwornych Królewskich lekarzy  
i przywołanych przez gońców w czasie cho-  
roby naystawniejszych profesorow z Ley-  
dy, Utrechtu i Groningi, otworzone, nama-  
szczone i tymczasowo w tronowey sali zło-  
żone. Mniemają niektórzy, iż będzie do Pa-  
ryża przewiezione. Pogrążeni w żalu Nay-  
iasniejsi rodzice udali się z terażniejszym Na-  
stępcą tronu Napoleonym Ludwikiem na czas  
niejaki w ostatnią stronę do wiejskiego miesz-  
kania Szambelana, Barona Hekeren de Cloe-  
se, o godzinę stąd drogi.

Z smutną tą wiadomością pobiegli gońcy  
do Paryża, do główney kwatery Cesarza, do  
Medyolanu i Neapolu.

Gazeta Harlemska umieściła pod d. 18  
Kwietnia z Elblaga co następuje:

"Przykreść wojny dale nam się czuć w  
naywyższym stopniu. Na lewym skrzydle  
Francuzkim rozciągają się placowki do Frauen-  
burga, Mühlhausen i Wormditt. Z korpusu  
Marszałka Ponte Corvo stoi w naszym mieście  
około 8000 ludzi, a w okolicach o 3 mile  
przeszło 30,000 ludzi. Placowki Rossyjskie  
zachodzą przed Braunsberg i Mehlsak. Fran-  
cuzka armia tak jest rozstawiona, iż w kilku  
godzinach zebrać się może i stanąć w szyku  
do bitwy.,"



## GAZETY KRAKOWSKIEJ

W R SRODĘ DNIA 27. MAIA 1807.

*Z Kopenhagi d. 9. Maia.*

Cesarsko-Austryacki poseł przy naszym dworze, Hrabia Grüne, wyjechał stąd za pozwoleniem swego Monarchy na czas krótki.

Przybyły tu oszuł pod nazwiskiem Hrabiego Rosenberg, z zmyślonymi paszportami, będzie za granicę wyprowadzony.

Najnowsze doniesienia o położeniu Gdańska nie zgadzają się z sobą. Jedne twierdzą, iż niebawnie musi się poddać: inne znowu utrzymują, iż może się długo jeszcze trzymać. Doniesienia z samego Gdańska pod d. 5 Maia mówią, iż pomimo bombardowania, które wiele ludzi ubiło i raniło, tudzież wiele domów uszkodziło, tylko pożaru jeszcze nie wzniesiło, broni się ciągle miasto. W nocy d. 29 Kwietnia przypuszczał nieprzyjaciół po trzy razy szturm, ale zawsze był odparty, potem zawarto na 4 godziny zawieszenie broni dla pochowania trupów. Po upłynieniu 4 godzin, gdy Kalkrentz nie chciał poddać miasta, rozpoczęły się znowu nieprzyjacielskie kroki. Podroźni mówią, iż miasto bardzo wiele przez bombardowanie ucierpiało. Kupieckie okręty, które udały się były do Gdańska, powróciły nazad.

W Królewcu robią deszczane szafasze

dla pomieszczenia chorych. W wydanym pod d. 20 Kwietnia obwieszczeniu oznajmił Jenerał Röchel, rządca tego miasta, iż nie można wyprzątnąć kościołów dla służby Bożej, ponieważ nie ma gdzie pomieścić złożonych w nich chorych i ranionych.

Wszystkie wozy i konie zajęto w Królewcu dla służby wojskowej.

*Z Augszpurga d. 30. Kwietnia.*

Dziś w południe przybył tu goniec Francuzki, który Jenerałom Boudet i Molitor przywoził rozkaz, żeby natychmiast udali się z swemi dywizjami do Lipska i Halle, gdzie nowe odbiorą rozkazy. Podróż tę muszą rzeczone wojska w 15 dni odbyć. Jutro rano jedna ich część już stąd wychodzi. Goniec wyjechał d. 21 Kwietnia z Kamieńca, a zatem odbył daleką drogę do naszego miasta w pięćrazy 24 godzin.

Dziś wszedł tu przybyły z Brescia regiment, składający się z nader pięknych ludzi.

*D. 1. Maia.* — W tej chwili ogłoszono w mieście, aby każdy obywatel przygotował się na potroiny kwaterunek, gdyż dziś jeszcze nadejdą 3 regimenty, które odprawią popis, a jutro udadzą się do Saxonii.

*Z Luki d. 24. Kwietnia.*

W kraju naszym wszystkie panieńskie klasztory trudnić się na przyszłość muszą szkołami dziewcząt. Wyznaczonych jest kilka dam, które co miesiąc odwiedzać będą te szkoły. Rodzice i opiekunowie muszą swe dziewczęta od 5 do 10 lat do szkół posyłać. Ktokolwiek zaś przeniesie prywatną edukacją nad publiczną, zapłaci rocznie od każdej córki do do funduszu edukacyjnego 50 fr. Wysełanie dzieci do obcych krajów na edukacją jest pod karą 300 do 400 fr. zakazane.

*Z Rzymu d. 18. Kwietnia.*

Na d. 4 t. m. w obecności Kardynałów Sekretarza stanu Casani, Braschi, Doria, Galeffi i Roverelli, podpisany tu został związek małżeński między Hrabią Scypionym Chiaramonti, synowcem Ojca S. Piusa VII, W. podkomorzem Króla Włoskiego, kawalerem ze Jazney korony i Xźniczka Barberini, Rzymianką. Kardynał Locatelli pobóg stawitnowey parze w Spolecie.

Dowiedzieliśmy się z Korsyki, iż trudnią się teraz upiększeniem Ajaccio, miasta w którym urodził się Cesarz Napoleon. Robią wielki gościniec aż do Bastii, wznoszą gmachy w mieście i stawiają wspaniałe wodociąg.

Odnoga na której miasto Ajaccio jest wystawione, jest najpiękniejsze miejsce w Europie. Generał Miót, kazał umieścić napis na domu, w którym się J. C. K. Mość urodził.

Ostatnie wystawienie pódow akademii Francuzkiej w Rzymie nie było tak obfito jak lat przeszłych, ponieważ nowi uczniowie za późno przybyli, a mianowicie śmierć dyrektora iey P. Suvè nie mało się do tego przyłożyła.

Młody Malarz z Florencyi, Józef Colli-gnon, który bawi tu od kilku lat, zrobił dla księcia Pontremoli wielki olejny obraz zdięcie Chrystusa z krzyża, który wszyscy znający się uważają za arcydzieło sztuki malarskiej.

**CENA ZBOŻ**

*Natargu w Krakowie d. 25 i 26 Maja 1807.*

Korzec Pszenicy	- - -	zł. pol.	32 do 44
— Zyta	- - -	—	36 — 39.
— Jęczmienia	- - -	—	16 — 24.
— Owsa	- - -	—	13 — 21.
— Grochu	- - -	—	38 — 44
— Kalfyziaglaney	- - -	—	56 — 65.

*W Wiedniu d. 16. Maja.*

**Meca wynosząca pół korca nalezego:**

— Pfenicy	- - -	zł. pol.	24 do 30.
— Zyta	- - -	—	20 — 24.
— Jęczmienia	- - -	—	16 — 21.
— Owsa	- - -	—	12 — 16.

**D O N I E S I E N I A.**

*Otożnik C. K. Galicyjskiego krajowego Gubernium, którym mieszkańcy Galicyi ostrzegają się, ażeby od wszelkiego ucześnictwa dzieiow terażniejszey wojny ściśle chronimli się.*

Chociaż w prawdzie większa część mieszkańców Galicyi, mając na pamięci obowiązek swego hołdownictwa od wszelkiego ucześnictwa zdarzeń w pogranicznym obcym kraju wstrzymuje się, i tak wazalon neutralnego kraju przytoli, spokoykami świadkami wypadków w terażniejszey w sąsiedzkich krajach trwającej wojny okazują się, przecież ponędnycze ni rzadkie przykłady zdarzyły się, że niektóre osoby, częścią swoją oyczyznę opuścili i obcey służby szukać, częścią innych do weyścia w takową służbę namówili, onych ni to przeznaczenie pieniędzy ni, lub innemi potrzebami wspierać, i ich ucieczkę z kraju utwarac, nikt to jeszcze takowych publiczniei Proklanacyami do tego wyzywac, częścią w ręce niespokoynego swego ducha w innych czynnościach krajowemu dobru przeciwnych okazywac, powazyli się.

Tak czynne ucześnictwo do zdarzeń zagranicznych tym więcej obowiązkam przeciwnie, i kary godne jest, ile przez to kraj oietwiko część swoich do broni zdalnych ludzi traci, lecz także prawdzia neutralności, którą C. K. rząd w terażniejszey wojnie przyjął, przekraczac zdaie się.



Z tych względów Najjaśniejszy Monarcha do wydania najwyższego swego rozkazu skłonił się raczył, aby owych mieszkańców Galicyi, którzyby się skłonnemi czuć mogli do zniechęcenia winy na siebie kolwiek z wymienionych wyżej czynności, niniejszą publiczną przestrogą od tego odwieść, i onym ważność ich przestępstwa, jako też skutki zatem następujące przed oczy wystawić, albowiem wyraźną jest Najwyższą Wolą Jego C. K. Mci:

1) Zeby 77. §. w książce o przestępstwach I wszej części na wszystkich tych, bez różnicy i wyjątku wykonanym był, którzy innych do przyjęcia obcej służby wojskowej nakłaniają, lub do tego sposobem w prawie wojennym określonym przykładają się.

Takowe osoby które przez jakakolwiek jurysdykcją odkrytymi by zostały, mają być schwytnie, i do najbliższego regimentu oddane, gdzie po prawnym przekonaniu ich występku, podług standardu sądeni, i szubienicą karani będą.

2) Ze owi Galicyjscy mieszkańcy, którzy teraz kray bez paszportu, lub innego pozwolenia opuszczają, lub ci, którzy już za granicę wyszli, gdy w przeciągu lub najwięcej trzech tygodni nienawróci, mają być nawet przed terminem patentem oznaczonym jako emigranci uważani, i traktowani, jeżeli się ich zamiar odkryje, że dla przyjęcia służby wojskowej, lub cywilnej, albowiem dla jakowego wpływu do czynności zagranicznych, dłuższy czas w obcym krain zostają.

3) Ze takowe osoby, które dopiero po wyznaczonym terminie trzech tygodni bądź dobrowolnie, bądź też wymuszonym sposobem powraca, nietylko karom prawem dla emigrantów ustanowionym ulegać, lecz także w miarę okoliczności dotkliwшему zastrzeżeniu podpadać powinni, na koniec

4) Jeżeliby pomimo wszelkiego spodziewania się, niektórzy odważyć się mieli takowych publicznej spokojności, powszechnemu dobru przeciwnych czynności dopuścić się, o których w 7. Rozdziale I wszej części księgi prawnej o karach na przestępstwa wzmianka uczyniona jest, tedy z takimi podług surowości praw wprowadzonych bez względu nie postąpieno będzie. W Lwowie d. 16 Maia 1807.

*Chrystyan Hrabia de Wurmser, Wiceprezes Gubernialny.*

*Franciszek de Weyrother Radca Gubernialny.*

Przy Przemyskim Magistracie wakuie Burmistrza miejsce z pensją roczną 600 ryń. dla osadzenia tegoż wypisuje się konkurs na dzień ostatni Maia r. b. z tym dodatkiem, iż kompetenci prozby swe dekretemi Eligibilitatis i zaświadczeniem opatrzone najdalej do ostatniego Maia do Przemyskiego Urzędu Cyrkularnego podawać mają:

W Krakowie d. 15 Maia 1807.

Panieważ dzierżawca Kustodii w Xiążu od tej dzierżawy przed upłynieniem czasu kontraktowego odstąpił, a dzierżawca wsi Brańczyce pod Słomnikami kaucyi kontraktowej do tych czas niepodał, przeto nowa licytacya tak kustodyi w Xiążu, jako i wsi Brańczyce na dniu 19 Junij t. r. w Kancellaryi Cyrkularnej na koszt i niebezpieczeństwo wspomnianych dzierżawców odprawiać się będzie, do której wszyscy chęć dzierżawienia mający zapraszają się. Przy tym oznajmują się, iż licytacya Plebanii Chranowskiej, nie nadzień drugi Juji iżk się pod d. 18 Kwietnia ogłoszono, ale nadzień 19ty Junij t. r. tutaj odprawiać się będzie.

W Krakowie d. 20 Maia 1807.

Przy Krakowskim Magistracie wakuie Konsyliarza miejsce z pensją roczną 800 ryń. dla osadzenia tegoż wypisuje się konkurs na dzień 8 Czerwca r. b. z tym dodatkiem, iż kompetenci prozby swe dekretem Eligibilitatis ex utraque linea i zaświadczeniem moralności opatrzone, najdalej do wspomnianego terminu w Magistracie Krakowskim składać mają.

W Krakowie d. 15go Maia 1807.

Dla osadzenia wakującego przy Magistracie w Piwnicznej syndyka miejsca z pensją roczną 200 ryń. z łączonego wypisuje się konkurs na dzień ostatni Maia r. b. z tym dodatkiem, iż kompetenci prozby swe dekretemi Eligibilitatis ex utraque linea i zaświadczeniem moralności opatrzone przed upłynieniem terminu do C. K. Cyrkularnego podawać mają.

W Krakowie dnia 15 Maia 1807.

*Ukaranie rzemieślników tyczące niniejszym uwiadomia się.*

Na mocy Naywyższego rozporządzenia i ślad wypadłego Wysokiego prezydyałnego Dekretu dtdo 22go Stycznia p. r. następujący rzemieślnicy z strony C. K. Policji Dyrekcyi w miesiącu Kwietnia ukarani byli:

- 1) Piekarz czarnego pieczywa dla niedoważającego żytniego chleba, 14 dniowym aresztem, 4 dni z tychże o chlebie i wodzie.
- 2) Rzeźnik za nieopatrzenie się w nakazaną ilość mięsa, 3 dniowym aresztem i jeden dzień o chlebie i wodzie.
- 3) Rzeźnik za nieopatrzenie się w nakazaną ilość mięsa, 3 dniowym aresztem, 1 dzień o chlebie i wodzie.
- 4) Piekarka czarnego pieczywa za oszukanie pod czas sprzedania chleba, 3 dniowym aresztem i 1 dzień o chlebie i wodzie.
- 5) Piekarz białego pieczywa, za niewypieczenie tegoż 14 dniowym aresztem, 4 dni z tychże o chlebie i wodzie.
- 6) Piekarz czarnego pieczywa, za niewypieczenie tegoż 8 dniowym aresztem, 2 dni z tychże o chlebie i wodzie.
- 7) Piekarz czarnego pieczywa, za niewypieczenie tegoż 8 dniowym aresztem, 2 dni z tychże o chlebie i wodzie.
- 8) Rzeźnik za nieopatrzenie się w nakazaną ilość mięsa, 8 dniowym aresztem, 3 dni z tychże o chlebie i wodzie.
- 9) Piekarz białego pieczywa, za niewypieczenie tegoż 14 dniowym aresztem, 4 dni z tychże o chlebie i wodzie. W Krakowie dnia 6go Maja 1807.

Z Strony C. K. prefektury Słomnickiej niniejszym do powszechney podaie się wiadomości, że na dniu 30go Miesiąca Maja r. t. o godzinie 9tej przed południem, dobra Kam. Łososkowice i Trontnowice w Cyrkule Krakowskim położone, na 5 po sobie następujące Lata za wyższym potwierdzeniem w C. K. Urzędzie Cyrkularnym krakowskim w arędowną dzierżawę puszczone zostają.

Pretium fisci Łososkowice jest 3293 zł. ryń.

detto detto Trontnowice 5007. — —

Przeto chęć do teyże licytacji mający, mają się w zwyzż rzezonym czasie i miejscu znajdować, i na powyższe summy z wadium 15 od sta zaopatrzyć.

Kondycye w Prefekturze Słomnickiej, i przy licytacji w Kancelaryi Cyrkularnej każdemu do przeczytania służyć będą. W Miłoniach dnia 13go Maja 1807.

*Scheftauber Kasyer.*

Z Strony Magistratu C. K. Miasta Lublina oznaymuje się tym Edyktem J00. Karolowi i Konstantemu Xiążętom Sanguszkom, że Zyd Lubartowski Szmul Rabinowicz przeciwko nich w sprawie względem pretensyi z wypuszczoney sobie w aręde propinacyi Lubartowskiej u Sądu tegoż załobę ex Lege diffinari podał, i o pomoc sądową, ile sprawiedliwość wymaga, dopraszał się. — Gdy zaś Magistrat nie mając wiadomości gdzie oni zostają, lub czy wcale w C. K. kraich dziedzicznych znajdują się, i patrona tutejszego Pana Grzymkowskiego z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowił, z którym proces ten podług ordynacyi Sądowej rozpocznie się i ukończony zostanie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby w czasie przyzwoitym, to jest dnia 26 Maja r. b. sami się stawili, albo jeżeli iakie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przeszali, albo nakoniec innego patrona obrali, tego tutejszemu magistratowi wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do obrony swey sprawy za nayskuteczniejsze osądzą; gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą, podług opinaw C. K. praw samiby sobie przypisać byli winni.

Dan w Lublinie dnia 30 Stycznia 1806.

F. Poll.

Lewandowski.

F. Krepski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Wolnego Lublina.

*Swiderski,*

( Przy dzisiejszey Gazecie znajduje się drugi Dodatek. )